



Spod sklepu pod kołdrę

Kilka dni temu pod jednym ze sklepów znalazłam kociaka. Pracownica sklepu powiedziała, że pojawił się nagle, a najprawdopodobniej został tam porzucony. Kot był wyraźnie chory i osłabiony. Nie mogłam przejść obok niego obojętnie. Zabraliśmy malucha do weterynarza, gdzie potwierdzono, że cierpi na...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./bmeg4t>

